

całokształtem polityki społeczno - gospodarczej rządu. To co dzieje się w reformie służby zdrowia, restrukturyzacji gałęzi przemysłu, polityce rolnej, jest odzwierciedleniem rządowej koncepcji polityki społecznej i gospodarczej. Bez rozmów o polityce całego rządu nic się nie zmieni.

TO NIE ZWIĄZKOWCY ALE RZĄD NARUSZA PRAWO

Obecne protesty nie stanowią naruszenia prawa. To rząd, który pomimo oczywistych faktów nie chce rozmawiać o zmianie swojej polityki, rząd, który dyktuje z którymi przedstawicielami ma ochotę rozmawiać, narusza w rażący sposób prawo. I to prawo najważniejsze - Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Albowiem art. 20 konstytucji stwierdza, że "społeczna gospodarka rynkowa oparta na (...) solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej". Czy obecne działania rządu nie stanowią jawnego pogwałcenia zasad konstytucyjnych?

WALCZYMY NIE O ZMIANĘ RZĄDU, ALE ZMIANĘ JEGO POLITYKI

Związki zawodowe w oczywisty sposób chcą wpłynąć na politykę społeczno-gospodarczą rządu. Od niej bowiem zależy byt ludzi pracy, bezrobotnych, emerytów. Od niej zależy byt polskich rodzin. Niestety zawsze walka związkowa traktowana jest przez rząd jako działania polityczne. Tak postępują obecnie politycy AWS - UW. Boją się, że zostaną oderwani od ciepłych posad, od wysokich apanaży, od diet i rozdawnictwa stanowisk.

My chcemy jedynie zmiany polityki. Skoro władze fundują sobie liczne podwyżki nagradzając się za dobrą pracę, to może jednak nie brakuje pieniędzy, tylko zostały one źle podzielone.

Pracownicze i rolnicze związki zawodowe chcą rozmawiać. Aby dialog był możliwy potrzebna jest jednak wola rządu. Jego polityka musi ulec zmianie. I ulegnie - albo w wyniku dialogu - albo w wyniku protestów.

STANOWISKO

Narasta konflikt spowodowany lekceważeniem przez rząd problemów społecznych i ekonomicznych. Narasta fala protestów - strajków, manifestacji i blokad dróg publicznych. Realizowana przez rząd polityka gospodarcza, wprowadzane jednocześnie nieprzygotowane reformy, próba lekceważenia partnerów społecznych a wręcz zapowiedzi delegalizacji związków zawodowych mogą przerodzić się w niekontrolowany wybuch społeczny.

Obecne protesty nie stanowią naruszenia prawa. To rząd, który pomimo oczywistych faktów nie chce rozmawiać o zmianie swojej polityki, rząd, który dyktuje z którymi przedstawicielami ma ochotę rozmawiać narusza w rażący sposób prawo. I to prawo najważniejsze Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Albowiem art. 20 konstytucji stwierdza, że "społeczna gospodarka rynkowa oparta na (...) solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju

gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej". Czy obecne działania rządu nie stanowią jawnego pogwałcenia zasad konstytucyjnych?

Pracownicze i rolnicze organizacje związkowe zrzeszone w Międzyzwiązkowym Komitecie Koordynacyjnym, zgodnie z zapisami konstytucyjnymi zwracają ponownie do Rady Ministrów z kategorycznym żądaniem rozpoczęcia kompleksowych negocjacji w terminie do dnia 1 lutego 1999 r.

Negocjacje powinny dotyczyć sześciu dziedzin:

1) Oslon socjalnych w związku z podwyżkami cen energii

Brak systemowych rozwiązań w zakresie osłon socjalnych doprowadził w 1998 roku, do spadku poziomu życia rodzin. Poglębiający się chaos prawny, radykalne zmniejszenie środków budżetowych na te cele w 1999 r. mogą spowodować kryzys finansowy rodzin najuboższych już w pierwszych miesiącach nadchodzącego roku.

Dlatego domagamy się:

- przedstawienia i uzgodnienia zmian prawnych w zakresie osłon socjalnych,
- urealnienia w budżecie na 1999 r. środków na osłony socjalne, zwłaszcza w zakresie dodatków mieszkaniowych i zasiłków z pomocy społecznej.

2) Reform społecznych (emerytalnej, zdrowotnej, oświatowej i terytorialnej)

Przygotowane w atmosferze pośpiechu, sporów i bez uzgodnienia z partnerami społecznymi reformy spowodowały już liczne konflikty i protesty grup zawodowych. Budzi to obawy o funkcjonowanie struktur państwowych, zwłaszcza w zakresie usług społecznych w 1999 r.

Dlatego domagamy się:

- analizy reform społecznych w zakresie usług społecznych i ich realizacji w 1999 r.
- zmian prawnych umożliwiających faktyczne przeprowadzenie reform bądź skorygowanie rozwiązań naruszających interesy społeczeństwa (w tym kwestia emerytur dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach - w reformie emerytalnej, tryb wprowadzania reformy oświatowej, oraz trybu wprowadzania i finansowania reformy służby zdrowia).
- pełnego uruchomienia programu wspierającego dotychczasowe miasta wojewódzkie "Dialog i rozwój".

3) Restrukturyzacji sektorów gospodarki wraz z polityką rynku pracy

Restrukturyzacja poszczególnych branż jest niespójna i chaotyczna. Trwają zwalnienia bez przyjęcia rządowych programów restrukturyzacyjnych. Negocjacje z partnerami społecznymi zaczynają się dopiero w obliczu konfliktów. Brak powiązania polityki restrukturyzacyjnej z polityką rynku pracy i polityką rozwoju regionalnego. Może to wkrótce doprowadzić do powstania obszarów degradacji społecznej takich, jakie występują na obszarach popegeerowskich.

Dlatego domagamy się:

- zmiany programu restrukturyzacji górnictwa,

